

Andrzej Stelmach

STRUKTURALNY I FUNKcjONALNY WYMIAR SYSTEMU POLITYCZNEGO UKRAINY

Streszczenie: Zmiany polityczne na Ukrainie dokonują się w szczególny sposób. Są one efektem rywalizacji różnych grup politycznych, ale także bywają wymuszane przez ruchy obywatelskie takie, jak pomarańczowa rewolucja czy Euromajdan. Autor artykułu podejmuje próbę analizy przyczyn, przebiegu i obecnych oraz przyszłych konsekwencji zmian systemu sprawowania władzy na Ukrainie. W oparciu o analizę systemową dokonuje szczegółowej analizy kolejnych zmian w systemie politycznym Ukrainy, wskazując na ich niekonstytucyjność i naruszanie zasad demokratycznego państwa prawa. Przedstawia również prognozę dotyczącą długookresowych skutków instrumentalnego wykorzystywania chwilowej dominacji w systemie politycznym poszczególnych grup polityków i niebezpieczeństw związanych ze stosowaniem pozaprawnych mechanizmów dokonywania zmian w systemie politycznym państwa.

Słowa kluczowe: zmiana konstytucyjna, pomarańczowa rewolucja, Euromajdan, system polityczny Ukrainy.

Reżim polityczny na Ukrainie można zaliczyć do tzw. *reżimów hybrydowych*, czyli do *demokracji częściowych* lub *demokracji niepełnych*. Jeżeli odwołamy się do wyników badań prowadzonych od 1995 r. przez międzynarodową organizację pozarządową Freedom House to reżim polityczny na Ukrainie mieści się w kategorii „rządy przejściowe”. Są one jedną z pięciu wyróżnionych form reżimu politycznego (porównaj tabela 1).

Tabela 1. Wskaźniki skali demokracji

Charakter reżimu politycznego	Skala demokracji
Demokracja skonsolidowana	1,00–1,99
Demokracja połowicznie skonsolidowana	3,00–3,99
Rządy przejściowe	4,00–4,99
Połowicznie skonsolidowany reżim autorytarny	5,00–5,99
Skonsolidowany reżim autorytarny	6,00–7,00

Źródło: opracowanie własne na podstawie: Wskaźniki demokracji, <https://freedomhouse.org/report/freedom.../ukraine>, 17.08.2015.

Wskaźnik demokracji na Ukrainie, w ocenie Freedom House, podlega ewolucji. Mieści się on jednak w granicach wskaźników typowych dla rządów przejściowych. Najlepszy wskaźnik rządu na Ukrainie uzyskały w latach 2006–2008. Wynosił on od 4,21 do 4,25. Następnie zaczął wzrastać, co oznaczało pogorszenie poziomu demokratyczności systemu politycznego. Ta stała tendencja wzrostowa osiągnęła apogeum w 2014 r. Wskaźnik wyniósł wówczas 4,92 i niebezpiecznie zbliżył się do granicy, której przekroczenie oznacza uznanie systemu politycznego państwa za połowicznie skonsolidowany reżim autorytarny.

Podobnie wysoki wskaźnik (4,92) na Ukrainie odnotowano w 2002 r. W następnych dwóch latach, po spadku wskaźnika do 4,71, nastąpił znowu wzrost do 4,88 w 2004 r. W listopadzie tego samego roku doszło na Ukrainie do wydarzeń nazywanych pomarańczową rewolucją. W jej wyniku nastąpiły istotne demokratyczne zmiany w systemie politycznym. W roku następnym wskaźnik demokracji wyraźnie się obniżył i wyniósł 4,50, a następnie jeszcze zmalał do 4,21. Był to jednak krótkotrwały okres większej demokratyzacji systemu politycznego. W następnych latach wskaźnik skali demokratyzacji zaczął systematycznie rosnąć, co oznaczało powolny proces pogarszania się demokratycznych zasad funkcjonowania reżimu politycznego. Szczególnie tendencja ta jest widoczna od 2011 r.

Tabela 2. Wskaźnik skali demokratyzacji na Ukrainie w latach 1999–2015

Rok	Skala demokratyzacji
1999–2000	4,63
2001	4,71
2002	4,92
2003	4,71
2004	4,88
2005	4,50
2006	4,21
2007	4,25
2008	4,25
2009	4,39
2010	4,39
2011	4,61
2012	4,82
2013	4,86
2014	4,92
2015	4,75

Źródło: Wskaźnik demokracji na Ukrainie, <https://freedomhouse.org/report/freedom.../ukraine>, 17.08.2015.

Analizując wskaźniki skali demokracji na Ukrainie, możemy dojść do wniosku, iż wahania w poziomie demokratyczności systemu politycznego związane są z kolejnymi przesileniami politycznymi. Gdy wskaźnik niebezpiecznie wzrasta, co oznacza coraz bardziej autorytarne rządy, to wtedy następuje bunt obywateli skutkujący wymuszeniem przy użyciu siły zmian o charakterze demokratycznym na najwyższych szczeblach władzy. Po krótkotrwałym okresie większej demokracji następuje powolny powrót do autorytarnych form sprawowania władzy, co skutkuje kolejnymi wystąpieniami i protestami obywateli. Przybierają one coraz bardziej gwałtowną, niebezpieczną formę.

Zmiana polityczna na Ukrainie wciąż jeszcze się dokonuje. Jest to proces nadal żywy, dynamiczny i pełen meandrów. Transformacja ustrojowa na Ukrainie odbywa się powoli i niekonsekwentnie. Pojawiają się w związku z tym poważne problemy z oceną i zdefiniowaniem systemu politycznego Ukrainy. Uczeni są podzieleni w tych ocenach. Jak trafnie zauważa Antonina Kolodii (Kolodii, 2010, s. 24) politolog z różny sposób charakteryzują stan rozwoju świadomości społecznej obywateli i systemu politycznego Ukrainy.

Podzielam pogląd, iż mamy do czynienia ciągle jeszcze z trwaniem okresu przejściowego o trajektorii nieliniowej, który na obecnym etapie przyjmuje formę reżimu hybrydowego. Jest on efektem ścierania się koncepcji autorytarnej i demokracji elektoralnej. Przewaga jednego lub drugiego elementu, w określonym czasie, daje efekt potęgujący tendencje autorytarne lub przewagę czynników o charakterze demokratycznym. Częste wahania oraz problem z określeniem częstotliwości ich występowania oraz kierunków zmian, powoduje kłopot ze zbudowaniem silnie umocowanej koncepcji teoretycznej co do przyszłego kierunku ewolucji systemu oraz trwałości zachodzących procesów, a także co do ich końcowego efektu. Rozważane w teorii są więc różne scenariusze. Od koncepcji powolnego, ale konsekwentnego, zakończonego sukcesem przechodzenia (nie tylko w założeniach, ale przede wszystkim w świadomości społecznej i determinacji elit politycznych) do coraz bardziej demokratycznego systemu politycznego, co będzie oznaczać dojście do pełnej demokracji w rozumieniu współczesnych standardów europejskich. Poprzez uwikłanie się w walkę o demokratyczny system polityczny na bardzo długi czas, co spowoduje przejście państwa do tzw. „szarej strefy”, czyli osiągnięcie poziomu określanego jako demokracja pozorna lub elektoralna

pozorna. Polega ona na stworzeniu fasadowych procedur demokratycznych. W tym systemie rządzą elity (oligarchowie), ale potrafią stworzyć pozory legitymizowania swojej władzy. Trzeci wariant to przekształcenie systemu politycznego w autorytaryzm i odrzucenie nawet pozorów demokracji. W sytuacji szczególnego napięcia w stosunkach wewnętrznych albo, co jest w obecnej sytuacji zupełnie realne, zagrożenia otwartym konfliktem zbrojnym (szczególnie zagrożenia podstaw bytu społeczeństwa) ten scenariusz wcale nie jest wykluczony. Tak jak nie można wykluczyć, iż część społeczeństwa może poprzeć, czując się zagrożone, również rządy autorytarne.

Powołując się na koncepcję Samuela Huntingtona oraz jej zastosowanie do analizy przebiegu procesów demokratyzacyjnych w Europie Środkowej i Wschodniej, najlepsze będzie oparcie jej na szerokim ujęciu pojęcia transformacja. Jest ono szczególnie przydatne do analizy przebiegu procesów demokratyzacyjnych opartych na reformach instytucjonalnych sterowanych przez dotychczasowe elity rządzące. To podejście metodologiczne jest trafne także w badaniach dotyczących zmiany ustrojowej na Ukrainie. Proces przemian politycznych na Ukrainie odbywał się w oparciu przede wszystkim na zmianach instytucjonalnych zainicjowanych i sterowanych odgórnie. W zależności od interesów i woli inspiratorów tych zmian, czyli ówczesnych elit politycznych, przybierały one określone kierunki. Od wprowadzenia demokratycznych zasad i procedur, poprzez manipulację opinią publiczną do narzucania swojej woli metodami niezgodnymi z głoszonymi przez rządzących hasłami i deklarowanymi wartościami. Na pewnym etapie rozwoju społecznego, również druga strona, czyli obywatele, sięgnęła po metody niezgodne z zasadami demokracji. Jeżeli okazały się one skuteczne w walce o swoje prawa, swobody i wolności, powstało przekonanie nie tylko o potrzebie, ale wręcz konieczności sięgania po rozwiązania wprawdzie niezgodne z zasadami, ale skuteczne w realizacji celów doraźnych. Najczęściej pojawiają się w takich sytuacjach deklaracje o przywróceniu ładu demokratycznego i wtedy jest to wystarczająca legitymizacja do podejmowania działań naruszających obowiązujące zasady. Innymi słowy „cel uświęca środki”. Takie działania zagrażają jednak stabilności systemu i stanowią zachętę do ich wykorzystywania w przyszłości w każdej sytuacji.

Bardzo często utożsamia się przebieg transformacji politycznej z procesem stopniowej wymiany instytucji niedemokratycznych na demokratyczne. Kolejnym etapem jest konsolidacja tych instytucji. Proces ulega

stabilizacji wówczas, gdy istnieje powszechna akceptacja społeczna dla nowego wymiaru instytucjonalnego systemu politycznego i pojawia się chęć czynnego udziału w jego funkcjonowaniu. Powstaje społeczeństwo obywatelskie. „Z tego punktu widzenia procesy, które zachodzą na Ukrainie od ćwierćwiecza, nie wywołują szczególnego entuzjazmu. Są one wolne, niekonsekwentne, skierowane w różne strony. Główni aktorzy polityczni, z niektórymi wyjątkami, dotychczas nie zasługują na zaufanie dla demokratyczności swoich przekonań i zamiarów (Kolodii, 2010, s. 25).

W literaturze przedmiotu można spotkać się z określeniem *autorytaryzm konkurencyjny* (Levitsky, Way, 2002, s. 63). Pojęcie to zdaje się pasować do określenia charakteru reżimu politycznego na Ukrainie. Zwolennicy tej koncepcji podkreślają, iż pewne elementy charakterystyczne dla demokratycznych systemów politycznych, jak na przykład powszechne wybory parlamentarne, istnieją nie dlatego, iż rządzących ich pragną, lecz dlatego, iż nie udało się im ich zlikwidować. Ale wciąż usiłują podejmować wysiłki w kierunku znacznego ograniczenia procedur demokratycznych. Przykładem tego mogą być częste zmiany prawa wyborczego czy ograniczanie uprawnień organów pochodzących z wyborów na rzecz innych organów państwowych. To znaczy takich, które nie są wynikiem woli obywateli lub przynajmniej nie podlegają kontroli z ich strony. Dzieje się tak również wtedy, gdy pochodzący z wyborów organ podejmuje działania mające na celu odseparowanie się od wpływu obywateli. Może to następować także poprzez zawłaszczanie nienależnych kompetencji lub ich przejmowanie od innych organów państwa. Sytuacja ta też ma miejsce wówczas, gdy wybrany organ państwowy nie realizuje woli obywateli, lecz własne, niemające społecznej legitymizacji, koncepcje.

Początków liberalizacji systemu politycznego Ukrainy można się doszukać już w 1989 r. Wtedy nastąpiło utworzenie Ludowego Ruchu Ukrainy na Rzecz Przebudowy, który odegrał ważną rolę w procesie transformacji kraju. Przebiegała ona wówczas dwutorowo. Po pierwsze, następowała demokratyzacja życia społecznego. Po drugie, rozpoczął się proces tworzenia nowych, własnych instytucji i organów państwowych. Niekiedy, przejściowo, polegał on na przebudowie starych instytucji życia publicznego w kierunku ich demokratyzacji.

Najważniejsze działania, podjęte jeszcze w 1990 r., to powszechne, demokratyczne wybory do Rady Najwyższej Ukrainy oraz przyjęcie 16 lipca

tegoż roku Deklaracji o państwowej suwerenności Ukraińskiej SRR. Efektem strajków studenckich było usunięcie z Konstytucji zasady kierowniczej roli partii komunistycznej i wprowadzenie zasady pluralizmu politycznego. W wyniku dalszych procesów demokratyzujących życie polityczne na Ukrainie, Rada Najwyższa stała się faktycznym ośrodkiem władzy państwowej niepodległego państwa.

Po upadku Związku Radzieckiego również na Ukrainie rozpoczął się kolejny etap rozwoju własnej państwowości, połączony z umacnianiem demokratycznego charakteru państwa. Proces transformacji postkomunistycznej nabrał tempa. 24 sierpnia 1991 r. Rada Najwyższa uchwaliła Akt o państwowej niepodległości Ukrainy.

W okresie prezydentury Leonida Krawczuka (1991–1994) środowisko prezydenckie dążyło do stworzenia systemu rządów prezydencko-parlamentarnych ewentualnie parlamentarno-prezydenckich. Ten pierwszy wariant, co jest zrozumiałe, był preferowany przez L. Krawczuka.

Ówczesny przewodniczący Rady Najwyższej Iwan Pluszcz był zwolennikiem rządów parlamentarnych. Podobnie środowiska lewicowe, szczególnie postkomunistyczne, które opowiadały się wręcz za likwidacją urzędu prezydenta.

Leonid Kuczma, wówczas stojący na czele Gabinetu Ministrów, przedstawiciel dyrektorów dużych przedsiębiorstw, opowiadał się za wzmocnieniem pozycji rządu. Wychodząc naprzeciw oczekiwaniom głównych nurtów politycznych Rada Najwyższa upoważniła premiera do wydawania dekretów mających przez pół roku moc ustawy. Przyznając rządowi nadzwyczajne uprawnienia, parlamentarzyści chcieli uzyskać w jego postaci przeciwwagę dla prezydenta. Po zniesieniu tego przepisu w 1993 r. rząd na Ukrainie już nigdy nie odzyskał tak potężnej pozycji.

Komisja Konstytucyjna w 1993 r. przygotowała kompromisowy projekt konstytucji, który zakładał system rządów zbliżony do francuskiego modelu semiprezydencjalizmu.

Pod presją różnych czynników oraz formacji politycznych, pod koniec 1993 r., rozpisano przedterminowe wybory parlamentarne i prezydenckie. Prezydentem został L. Kuczma.

Pierwszym, bardzo ważnym kompromisem pomiędzy różnymi opcjami i siłami politycznymi było przyjęcie przez parlament ustawy o władzy. Jest to przykład swoistego rozwiązania, w swej genezie pozaprawnego,

które przybrało formę regulacji prawnej. Kompromis dotyczył prac nad nowym tekstem konstytucji. Wobec braku wspólnych poglądów na główne założenia konstytucji między prezydentem a parlamentem zawarto pakt polityczny, czyli umowę konstytucyjną. Na jego podstawie wprowadzono w życie ustawę o władzy, która stała się częścią umowy, a także określiła inne niż Konstytucja z 1978 r. zasady dotyczące uchwalenia nowej konstytucji. Był to akt tymczasowy o przejściowym charakterze, niemniej jednak doprowadził do stabilizacji sytuacji politycznej, pomimo iż pozostawał w sprzeczności z obowiązującym wówczas prawem. Naruszał więc zasadę praworządności. Nie przeszkodziło to jednak w jego wprowadzeniu w życie (Pawlenko, 2010, s. 55).

Umowa konstytucyjna była pierwszym z kompromisów strategicznych, których wynikiem była uchwalona w 1996 r. Konstytucja Ukrainy. Rada Najwyższa uchwaliła konstytucję dopiero pod naciskiem prezydenta, który wobec niemożności przyjęcia tekstu konstytucji wymaganą większością 2/3 głosów przez parlament, postanowił w tej sprawie zarządzić referendum. (Pawlenko, 2010, s. 56). W interesującej nas kwestii formy rządów zrezygnowano z francuskiego modelu semiprezydencjalizmu na rzecz silnej władzy prezydenckiej.

Jak pisze Rostysław Pawlenko, „osiągnięcie szybkiego kompromisu pod presją prezydenta miało negatywny wpływ na treść przepisów konstytucyjnych. Dużo przepisów dotyczących kompetencji organów władzy i relacji między nimi ujęto dość ogólnie, co doprowadziło do zwiększenia roli Administracji Prezydenta Ukrainy. Następnie L. Kuczma skupił faktycznie w swoich rękach wpływ na kształtowanie i działalność władzy wykonawczej, za której realizację nadal nikt nie ponosił odpowiedzialności” (Pawlenko, 2010, s. 56).

Prezydent *de facto* miał nieograniczone kompetencje dotyczące powoływania i odwoływania rządu i jego pojedynczych członków. W szczególności sposób podporządkował sobie ministrów resortów siłowych. Prezydent zawłaszczał kolejne kompetencje, ewidentnie łamiąc zasady konstytucyjne. W Polsce pamiętamy podobną sytuację z okresu prezydentury Lecha Wałęsy. Ona też była nacechowana licznymi przykładami wzmocnienia faktycznej pozycji urzędu prezydenta poprzez zawłaszczanie kompetencji przypisanych innym organom państwa. Prezydent L. Wałęsa był w tych działaniach niezwykle skuteczny.

Na Ukrainie, podobnie jak w Polsce i innych krajach postsocjalistycznych, w początkowym okresie transformacji ustrojowej toczyła się ostra walka o kształt ustroju politycznego. Jej wynik na bardzo długo mógł zawazyć na ostatecznym kształcie systemu ustrojowego opartego na dominacji któregoś z organów państwowych funkcjonujących w ramach trójpodziału władz.

Tak jak w Polsce, również na Ukrainie prezydent wykorzystywał słabość parlamentu. Liczne, zwaśnione frakcje polityczne nie były w stanie zjednoczyć się i przeciwstawić prezydentowi. W efekcie pozycja parlamentu słabła. Nie był on w stanie wykorzystywać nawet tych uprawnień władczych, które gwarantowała mu Konstytucja Ukrainy (Stelmach, 1993, s. 33). Na Ukrainie dodatkowo występowała silna rywalizacja pomiędzy różnymi grupami oligarchów. Umiejętne wykorzystywanie sprzeczności ich interesów pozwalało prezydentowi L. Kuczmie na zapewnienie sobie wypełniania roli arbitra i siły rozjemczej, co stanowiło kolejny przyczynek do wzrostu jego znaczenia w procesach decyzyjnych w państwie.

Przyspieszone wybory prezydenckie w 1994 r. dały, na pewien czas, nowy asumpt dla rozwoju demokracji na Ukrainie. Nastąpiło pokojowe przekazanie władzy przez jedną grupę oligarchów skupionej w tzw. partii władzy, drugiej. W tym samym roku odbyły się również wybory parlamentarne. Były one oparte na w pełni demokratycznych zasadach. Posiadający realną legitymizację ośrodek władzy przystąpił do realizacji dalszych reform demokratycznych. W 1996 r. parlament uchwalił konstytucję. Rok później rozpoczął działalność Sąd Konstytucyjny Ukrainy. Kolejne wybory parlamentarne, które odbyły się w 1998 r., zostały przeprowadzone w oparciu o proporcjonalno-większościowe prawo wyborcze. Pomogło to w stworzeniu warunków do dynamicznego rozwoju wielopartyjności na Ukrainie i w konsekwencji ograniczyło znacznie wpływy polityczne ugrupowań postkomunistycznych.

Kolejnym etapem demokratyzacji systemu politycznego powinno być ustrukturyzowanie się nowych instytucji politycznych, właściwych dla systemu nowej demokracji. Tak się jednak nie stało. Już w 1998 r., przed wyborami parlamentarnymi z apogeum w okresie kampanii wyborczej na urząd Prezydenta Ukrainy, nastąpił proces konsolidacji i strukturyzacji grup wpływu (oligarchów). W efekcie to one zaczęły wywierać decydujący wpływ na kierunki polityki państwa. Ugrupowania o charakterze ideowo-

-programowym, w tym szczególnie partie polityczne, *de facto* zepchnięte zostały na margines życia politycznego. Nie potrafiły przebić się przez powstały układ i nie mogły skutecznie wpływać na podejmowane decyzje i kształtowanie zachodzących procesów politycznych.

Na Ukrainie oligarchowie przejęli te role społeczno-polityczne, które w innych krajach postsocjalistycznych w początkowym okresie transformacji spełniały partie polityczne czy szerzej, ugrupowania postkomunistyczne. W ten sposób największym zagrożeniem dla demokratycznej transformacji na Ukrainie stali się nie postkomuniści, lecz oligarchowie. Nowa „klasa” beneficjentów nowego systemu, na skutek rabunkowej, nazywanej na Ukrainie „szarą”, prywatyzacji, a szczególnie przejściem środków masowej informacji, stali się oni główną siłą oporu przeciwko demokracji. Wywołało to z czasem fale sprzeciwu, a nawet buntu ze strony obywateli domagających się respektowania ich suwerennych praw i zdobycy demokracji.

Wybory prezydenckie w 1999 r. przyniosły kolejne zwycięstwo L. Kuczmy i jeszcze bardziej wzmocniły pozycję polityczną prezydenta. W 2000 r. wydawało się, iż powiedzie się próba środowiska politycznego L. Kuczmy wprowadzenia na Ukrainie konstytucyjnego systemu prezydenckiego. Przeprowadzone w tym roku referendum przyniosło poparcie obywateli dla faktycznego wzmocnienia władzy prezydenta. Obowiązujące wówczas przepisy nakazywały jednak Radzie Najwyższej podjęcie ostatecznej decyzji dotyczącej zatwierdzenia wyników referendum. Parlament nie zatwierdził wymaganą większością 2/3 głosów wyników referendum. Tym samym utrzymano dotychczasowy system władzy.

Za drugiej prezydentury L. Kuczmy miało miejsce oligarchiczno-autorytarne stadium czasowego odejścia od demokracji. Narastały wyraźnie tendencje autorytarne w systemie politycznym. W literaturze przedmiotu podaje się najczęściej kilka podstawowych przyczyn, które doprowadziły do deformacji systemu politycznego. Biorąc pod uwagę aspekt instytucjonalny można wskazać przede wszystkim na fakt, iż w systemie politycznym nie wykształciły się w pełni nowe, demokratyczne instytucje państwowe funkcjonujące w systemie podziału władz. Ciągła rywalizacja o władzę i wpływy doprowadziła do osłabienia organów państwowych funkcjonujących w systemie monteskiuszowskiego trójpodziału władzy. W analizowanym okresie zdecydowaną przewagę uzyskał urząd prezydenta. Na Ukrainie funkcjonował *de facto* system zbliżony do semiprezydenckiego z wyraźną

tendencją do silnego prezydencjalizmu. Brak silnych instytucji politycznych zastępowano nieformalnymi i zakulisowymi porozumieniami. W tym procesie „istotną rolę odegrały również czynniki strukturalne (zewnątrzne oraz wewnętrzne warunki społeczno-ekonomiczne i polityczne) i kulturowe (tradycja, mentalność, kultura polityczna)” (Kolodii, 2010, s. 34).

Wybory parlamentarne w 2002 r. odbyły się w oparciu o system mieszany. Połowę mandatów obsadzano w systemie proporcjonalnym a połowę w jednomandatowych okręgach wyborczych. W pierwszej z wymienionych form wyraźne zwycięstwo odniosła opozycja w postaci Bloku Wiktora Juszczuki „Nasza Ukraina”, Bloku Julii Tymoszenko oraz socjalistów. W okręgach jednomandatowych zwycięstwo odnieśli kandydaci związani z prezydentem L. Kuczma. W efekcie w Radzie Najwyższej przewagę uzyskały siły polityczne związane z ówczesnym prezydentem.

Ze względu na zmieniającą się sytuację polityczną na Ukrainie, szczególnie po wyborach parlamentarnych w 2002 r., siły polityczne związane z prezydentem Kuczma zorientowały się, że istnieje wielkie prawdopodobieństwo, że przegrają batalię o stanowisko prezydenta w nadchodzących wyborach. Zgłaszane przez otoczenie prezydenta projekty ustaw wyraźnie stawiały teraz na ograniczenie władzy prezydenta na rzecz parlamentu.

W latach 1998–2001 wyraźną przewagę w systemie politycznym uzyskały siły autorytarno-oligarchiczne. Dopiero wiosną 2002 r. w wyniku wyborów parlamentarnych inicjatywę przejęła opozycja demokratyczna. Aktywność obywatelska w latach 2001–2004 i walka opozycji o władzę przeszkodziły w umacnianiu reżimu niedemokratycznego (Kolodii, 2010, s. 34).

Na początku obecnego stulecia ośrodki władzy politycznej zaczęły wykorzystywać Konstytucję Ukrainy jako środek i element walki o władzę. Należy podkreślić, iż odcień koniunkturalności miały wszystkie projekty jej zmiany (Kolodii, 2010, s. 34). Zastąpienie tzw. *reżimu demokracji władczej* z czasów rządów L. Kuczmy przez *pluralizm nieodpowiedzialny* (demokrację władczą), nadało charakter kryzysowy całemu systemowi oraz procesom politycznym. Jedną z często wskazywanych przyczyn bezładu stała się surowa i niezbilansowana reforma konstytucyjna z 2004 r. Są jednak inne, głębsze przyczyny: jakość elity politycznej, rozpoczęcie antyoligarchicznego etapu – jeszcze jednego początkowego stadium przejścia do demokracji (Kolodii, 2010, s. 35).

Nowela konstytucji, pozytywnie zaopiniowana przez Sąd Konstytucyjny, została uchwalona w 2004 r. w pierwszym czytaniu. Zmiany nie zostały jednak wprowadzone, ponieważ zwolennicy prezydenta L. Kuczmy nie dysponowali w Radzie Najwyższej wymaganą większością kwalifikowaną. Podczas negocjacji mających zażegnać kryzys związany ze sfałszowaniem wyników drugiej tury wyborów prezydenckich w listopadzie 2004 r., nowelizacja konstytucji stała się jednym z elementów kompromisu. Celem L. Kuczmy i jego otoczenia politycznego było osłabienie nowego prezydenta. W toku prac nad zmianą konstytucji popełniono szereg błędów, dających podstawę do zaskarżenia nowelizacji przed Sądem Konstytucyjnym. Nowelizacja została jednak uchwalona 8 grudnia 2004 r. głosami wszystkich frakcji, z wyjątkiem Bloku Julii Tymoszenko (Olszański, 2010, s. 2).

Zmiany w Konstytucji Ukrainy wyraźnie zmierzały w kierunku stworzenia parlamentarno-prezydenckiej formy rządu. W praktyce oznaczało to wzmocnienie pozycji rządu i jego premiera kosztem uprawnień prezydenta. Również Rada Najwyższa Ukrainy uwolniła się od dominacji prezydenta. W większym zakresie sprawowała kontrolę nad Gabinetem Ministrów. Główna rola w tworzeniu rządu przypadła większościowej frakcji deputowanych (Stelmach, 2015, s. 8).

Podstawowe cele ustrojowe nowelizacji dotyczyły kwestii utrzymania władzy przez dotychczasową ekipę Leonida Kuczmy. Taką szansę dawało wprowadzenie systemu rządów parlamentarnych i ograniczenie pozycji ustrojowej prezydenta. Zaplecze polityczne L. Kuczmy dysponowało przewagą w wybranej w 2002 r. Radzie Najwyższej.

Jeżeli chodzi o polityczne cele nowelizacji konstytucji, to miały one wyraźnie doraźne znaczenie i stanowiły reakcję na aktualny układ sił politycznych w państwie, a szczególnie w organach państwowych. Chodziło głównie o osłabienie pozycji nowo wybranego prezydenta Wiktora Juszczenki na rzecz znacznego wzmocnienia pozycji premiera wyłanianego przez Radę Najwyższą, a tym samym niezależnego od prezydenta. Wyraźnie też postawiono na rywalizację międzypartyjną, jako podstawę funkcjonowania parlamentu. Wprowadzenie *de facto* mandatu imperatywnego spowodowało bardzo ściśle uzależnienie deputowanych od ich frakcji parlamentarnej.

Przy nowych regulacjach prawnych rola prezydenta w systemie politycznym uległa znacznemu osłabieniu. Wzmocnieniu natomiast uległa przede

wszystkim pozycja rządu, ale również Rady Najwyższej. Prezydent miał odgrywać głównie rolę arbitra i koordynatora realizacji polityki rządu.

Poważne wątpliwości budzi sposób przeprowadzenia nowelizacji Konstytucji w 2004 r. Nastąpiła ona z ewidentnym naruszeniem niektórych zasad (zob. szerzej: Stelmach, 2015). Nie wniesiono jednak zaskarżenia nowelizacji Konstytucji do Sądu Konstytucyjnego. Powody były dwa. Pierwszy *stricto* polityczny. Głównym siłom politycznym bardziej zależało na zmianie systemu władzy i zablokowaniu możliwości powrotu do systemu z okresu prezydentury L. Kuczmy, niż na zgodności z Konstytucją procedur dokonania tej zmiany. Drugi powód, dla którego nie zaskarżono legalności zmian Konstytucji, miał bardziej techniczne znaczenie. Rada Najwyższa, w obawie przed uchyleniem przez Sąd Konstytucyjny wprowadzonych zmian do ustawy zasadniczej, już wcześniej pozbawiła go możliwości działania. Zablokowano bowiem możliwość złożenia przysięgi przed parlamentem przez nowych sędziów (Pawlenko, 2010, s. 63). Z podobną sytuacją mieliśmy do czynienia w Polsce na przełomie lat 2015 i 2016, kiedy spór polityczny wokół Trybunału Konstytucyjnego oraz nowe regulacje prawne uniemożliwiły skuteczne wypełnianie uprawnień Trybunału.

Osobnym zagadnieniem pozostaje tzw. pomarańczowa rewolucja, czyli ciąg wydarzeń zapoczątkowany na Ukrainie 21 listopada 2004 r., kiedy to opozycja zakwestionowała uczciwość Centralnej Komisji Wyborczej w ustalaniu wyników drugiej tury wyborów prezydenckich, w której zmierzli się ówczesnie urzędujący premier Wiktor Janukowycz oraz kandydat opozycyjnej Naszej Ukrainy, były premier Wiktor Juszczenko. Kandydat opozycji wezwał wówczas do obywatelskiego nieposłuszeństwa. Protest trwał do 23 stycznia 2005 r., czyli do objęcia urzędu przez Wiktora Juszczenkę.

Pomarańczowa rewolucja stała się istotnym wydarzeniem początkującym kolejny etap transformacji demokratycznej. Nie doprowadziła jednak do konsolidacji demokracji. Okres po pomarańczowej rewolucji (2004–2010) można określić jako początkowe stadium walki antyoligarchicznej o zachowanie kierunku rozwoju demokratycznego. Nastąpiło wówczas poszerzenie wolności, jednak jest to również okres prawie ciągłego kryzysu politycznego, który ma cechy instytucjonalne. Efektywność funkcjonowania instytucjonalnego obniżyła się, wzrosła nieokreśloność uprawnień i odpowiedzialności, u obywateli pojawiło się odczucie braku władzy oraz nieprzewidywalności rozwoju wydarzeń. Jak słusznie twierdzi A. Kolodii,

w większym zakresie niż dotąd rozwinęła się demokracja manipulacyjna (Kolodii, 2010, s. 35).

Bezpośrednim efektem politycznym pomarańczowej rewolucji były istotne zmiany na scenie politycznej Ukrainy. Władzę przejęła dotychczasowa opozycja polityczna. Prezydentem został Wiktor Juszczenko, a premierem Julia Tymoszenko.

Pomarańczowa rewolucja stanowiła spontaniczną reakcję obywateli na deprawację władzy państwowej. Z pewnością zapobiegła ewolucji systemu politycznego Ukrainy w stronę rządów autorytarnych. Zwiększyła się swoboda działalności środków masowego przekazu. Utrzymano dotychczasowy poziom pluralizmu politycznego wyrażający się m.in. w swobodzie tworzenia i działalności organizacji politycznych obywateli. To, czego nie udało się osiągnąć, to zasadniczej wymiany elit politycznych. Zaniechano również przeprowadzenia istotnych zmian w systemie funkcjonowania organów władzy państwowej. Nie podjęto nawet prób odsunięcia oligarchów od bezpośredniego wpływu na politykę państwa. Zmiana w tym zakresie polegała jedynie na zastąpieniu jednej grupy oligarchów przez inną. Mechanizmy sprawowania władzy pozostały jednak w swej istocie niezmiennie. Proces symbiozy pomiędzy polityką a wielkim biznesem nadal się pogłębiał. Zaniechano reform gospodarczych. Nie doszło również do przełomu w procesie zbliżenia Ukrainy do Unii Europejskiej (Stelmach, 2015, s. 10).

Reforma z 2004 r. nie spowodowała zrównoważenia kompetencji naczelnych organów państwa. Nie doprowadzono w związku z tym do wzmocnienia instytucji państwowych i nie udało się zapoczątkować procesów zmierzających do demokratycznej konsolidacji całego systemu politycznego. Przypomnieć jednak należy, iż temu pokojowemu zwrotowi w strukturyzacji systemu władzy oraz jednoczesnej zmianie o charakterze funkcjonalnym, towarzyszył wyraźny sygnał ze strony społeczeństwa nazywany pomarańczową rewolucją. Po raz pierwszy w okresie procesu demokratyzacji systemu politycznego obywatele w tak zdecydowany sposób upomnieli się nie tylko o demokratyczne zasady, ale również ich realizację przez ośrodki władzy.

Powyżej wymienione zaniechania doprowadziły dokładnie dziewięć lat po pomarańczowej rewolucji do wybuchu kolejnej ogólnonarodowej rewolucji zwanej Euromajdanem, która wywarła jeszcze większy wpływ na system polityczny Ukrainy niż pomarańczowa rewolucja.

U podstaw nowelizacji Konstytucji Ukrainy w 2010 r. leżyły te same powody co sześć lat wcześniej. Ze względu na zmianę układu sił politycznych w Radzie Najwyższej i objęcie prezydentury przez Wiktora Janukowycza pojawiła się chęć powrotu do wcześniejszej wersji Konstytucji. Dawała ona znacznie szersze uprawnienia prezydentowi. Zwrócono się więc do Sądu Konstytucyjnego Ukrainy o stwierdzenie czy tryb dokonania zmian w Konstytucji w 2004 r. był zgodny z prawem. Zgodnie z oczekiwaniami Sąd orzekł, iż ustawa z dnia 8 grudnia 2004 r. O wprowadzeniu zmian do Konstytucji Ukrainy jest niekonstytucyjna i traci moc obowiązującą z powodu naruszenia procedury jej uchwalania. W ten sposób powrócono do wersji Konstytucji w jej pierwotnej formie przyjętej w 1996 r. Oznaczało to znaczne wzmocnienie pozycji ustrojowej Prezydenta Ukrainy kosztem Gabinetu Ministrów oraz Rady Najwyższej Ukrainy.

Politycznym celem zaskarżenia legalności zmiany Konstytucji przeprowadzonej w 2004 r. było wzmocnienie pozycji ustrojowej prezydenta Wiktora Janukowycza. Jeszcze w 2006 r., będąc premierem za prezydentury W. Juszczenki, Janukowycz przeciwstawiał się działaniom ówczesnego obozu prezydenckiego, który próbował anulować zmiany w ustawie zasadniczej. W 2010 r., będąc głową państwa, W. Janukowycz zmienił poglądy w tej kwestii. Stanowi to kolejny dowód na instrumentalne traktowanie prawa i Konstytucji. Brak jakichkolwiek oporów rządzących na Ukrainie w wykorzystywaniu, naginaniu czy wręcz łamania prawa konstytucyjnego świadczy o ostentacyjnym lekceważeniu przez polityków ukraińskich norm prawnych i zasad demokratycznego państwa prawa. Jest to jednak polityka krótkowzroczna i przynosząca tylko doraźne i krótkotrwałe korzyści. W ogólnym bilansie przynosi straty zarówno dla aktualnie rządzących, jak i w szczególności dla kształtowania kultury politycznej ogółu społeczeństwa. Odbija się to również bardzo niekorzystnie na systemie politycznym państwa. Brak stabilności i nienaruszalności podstawowych zasad ustrojowych prowadzi do zwątpienia przez obywateli w sens angażowania się w życie polityczne, ponieważ demokratyczne procedury wyrażania poglądów przez obywateli nie znajdują odzwierciedlenia w funkcjonowaniu organów państwa. Przejawem wynikających z takich przekonań zachowań może być powstrzymanie się obywateli od udziału w życiu politycznym i spadek frekwencji wyborczej.

Sąd Konstytucyjny orzekł, że nowelizacja Konstytucji Ukrainy z 2004 r. traci moc z dniem 1 października 2010 r. Jednocześnie nakazał organom

państwa doprowadzenie wydanych przez nie aktów prawnych do zgodności z przywróconą wersją ustawy zasadniczej. Powrót do Konstytucji z 1996 r. odbudował spójność i zdolność sprawnego działania centralnych organów państwa. Jednak zdecydowana przewaga prezydenta w systemie władzy, w ówczesnych warunkach, stała się zagrożeniem dla ukraińskiej demokracji. Pokusa dalszego rozwoju w kierunku „miękkiego” autorytaryzmu była znaczna, tym bardziej że nigdy wcześniej na Ukrainie obóz rządzący nie dysponował tak zdecydowaną przewagą nad opozycją (Olszański, 2010, s. 4).

Warto zwrócić uwagę na jeszcze jeden ważny element zmiany w systemie ustrojowym państwa. Jedną z istotnych konsekwencji politycznych przywrócenia Konstytucji z 1996 r. był wzrost znaczenia Administracji Prezydenta a *de facto* jej szefa w systemie organów państwa. Wprawdzie jest to organ pozakonstytucyjny, ale posiadający ogromny wpływ na funkcjonowanie systemu władzy na Ukrainie.

21 listopada 2013 r. na Ukrainie rozpoczęły się wydarzenia określane jako Euromajdan. Zapoczątkowały je demonstracje przeciwko odłożeniu przez prezydenta W. Janukowycza podpisania umowy stowarzyszeniowej z Unią Europejską. Opozycja zażądała najpierw ustąpienia, a później usunięcia prezydenta z urzędu. Wraz z rozwojem sytuacji postawy manifestantów ulegały znacznej radykalizacji. Na popularności zaczęły zyskiwać postulaty nie tylko usunięcia prezydenta, ale także generalnej zmiany sytuacji w kraju. Ruch bardzo szybko przekształcał się w ogólnonarodową rewolucję.

Pod koniec lutego 2014 r. doszło do starć zbrojnych pomiędzy milicją a protestującymi na Placu Niepodległości. Toczony na placu i okolicznych ulicach walk w dniach 18–20 lutego 2014 r. spowodowały liczne ofiary śmiertelne. Wiktor Janukowycz na fali wzburzenia w państwie oraz pod naciskiem opinii zachodniej, zdecydował się przywrócić konstytucję z 2004 r. i doprowadzić do wcześniejszych wyborów. 21 lutego prezydent Janukowycz opuścił stolicę, a dzień później parlament usunął go z urzędu.

21 lutego 2014 r. przedłożono w Radzie Najwyższej Ukrainy projekt ustawy o wprowadzeniu zmian do Konstytucji. Został on przegłosowany już następnego dnia. Tym razem w ogóle nie zasięgnięto opinii Sądu Konstytucyjnego Ukrainy w sprawie zgodności proponowanych zmian z jej postanowieniami odnośnie poszanowania praw obywatelskich i nienaruszalności terytorialnej państwa (art. 157). Konstytucja w art. 159 stano-

wi: „Rada Najwyższa Ukrainy rozpatruje projekt ustawy o wprowadzeniu zmian do Konstytucji Ukrainy po podjęciu przez Sąd Konstytucyjny Ukrainy orzeczenia o zgodności projektu z wymogami artykułów 157 i 158 niniejszej Konstytucji” (Konstytucja Ukrainy, art. 157). Skoro nie uzyskano odpowiedniego orzeczenia Sądu Konstytucyjnego, to cała procedura związana z jej zmianą była bezprawna (Stelmach, 2015, s. 14). W przyszłości nie będzie prawdopodobnie problemu z uznaniem tej noweli Konstytucji za nieważną. Przypomnieć należy, iż z tych samych powodów Sąd Konstytucyjny Ukrainy uznał już raz za nieważną zmianę uchwaloną przez parlament w 2004 roku.

Brak reakcji Sądu Konstytucyjnego na złamanie zasad procedury dokonywania noweli Konstytucji, poprzez pominięcie w niej Sądu Konstytucyjnego, potwierdza przedstawioną wcześniej tezę o fasadowości czy wręcz politycznej dyspozycyjności tego organu.

W wyniku nacisku osób biorących udział w proteście na Placu Niepodległości zostały wymuszone zmiany personalne na najwyższych stanowiskach państwowych. Negocjatorzy reprezentujący zgromadzonych na placu demonstrantów rozpoczęli rozmowy z przedstawicielami władz co do sposobu rozwiązania konfliktu. W efekcie doprowadzono do przejścia władzy przez opozycję. Wszystkie uzgodnienia pomiędzy przedstawicielami władzy a reprezentantami protestujących były przedstawiane do akceptacji zgromadzonych na Placu Niepodległości. Decyzje te dotyczyły także kwestii personalnych. W ten sposób władzę na Ukrainie przejęła opozycja pozaparlamentarna. Z punktu widzenia demokratycznych procedur nieposiadająca formalnej legitymizacji ze strony ogółu obywateli. Stąd też w literaturze przedmiotu pojawia się często określenie omawianych wydarzeń jako rewolucji, czyli gwałtownego przejścia władzy przy zastosowaniu siły.

Bez względu na to jak ocenimy istotę tzw. Euromajdanu, to nie ulega wątpliwości, iż nastąpiło wyraźne dyktowanie warunków kontraktu politycznego przez niekonstytucyjny ośrodek władzy. Nie miał on żadnej formalnej legitymizacji społecznej, a tym bardziej konstytucyjnej czy nawet prawnej. Zmian w systemie politycznym dokonano metodami pozakonstytucyjnymi i przy użyciu siły.

Należy także zwrócić uwagę na istotny czynnik, jakim było doprowadzenie do destabilizacji państwa. Wprawdzie sytuację udało się opanować, ale zagrożenie bezpieczeństwa wewnętrznego państwa bez wątpienia mia-

ło miejsce. Sytuacja destabilizacji państwa i osłabienia organów władzy centralnej została wykorzystana przez siły odśrodkowe do podjęcia prób przejęcia władzy w regionach Ukrainy. W wyniku ich działań Ukraina utraciła Krym, a także straciła kontrolę nad obwodami ługańskim i donieckim. Krym został zawłaszczony przez Federację Rosyjską, a we wspomnianych regionach doszło do starć zbrojnych mających charakter regularnej wojny.

Pierwsze efekty o charakterze ustrojowym Euromajdanu dotyczyły odwołania z urzędu prezydenta W. Janukowycza. Zastosowana procedura budzi szereg wątpliwości. Jak stanowi Konstytucja Ukrainy w art. 108, uprawnienia Prezydenta Ukrainy wygasają przedterminowo w przypadku zrzeczenia się urzędu, niezdolności do wykonywania swoich uprawnień ze względu na stan zdrowia, śmierci oraz złożenia z urzędu w trybie impeachmentu. Konstytucja nie przewiduje innych okoliczności pozbawienia Prezydenta jego stanowiska. W sytuacji, która zaistniała w 2014 r. nie miały zastosowania trzy pierwsze powody wygaśnięcia uprawnień prezydenta.

Prezydent Ukrainy może być złożony z urzędu przez Radę Najwyższą Ukrainy w trybie specjalnym (impeachmentu) w przypadku dopuszczenia się zdrady państwa albo popełnienia innego przestępstwa (Konstytucja Ukrainy, art. 111). W takim przypadku parlament musi powołać specjalną komisję śledczą w celu przeprowadzenia dochodzenia.

Rada Najwyższa większością co najmniej dwóch trzecich głosów swego konstytucyjnego składu postanawia o wysunięciu oskarżenia wobec prezydenta. Decyzję o usunięciu Prezydenta Ukrainy z urzędu podejmuje Rada Najwyższa większością co najmniej trzech czwartych jej konstytucyjnego składu, po rozpatrzeniu sprawy przez Sąd Konstytucyjny Ukrainy i uzyskaniu jego orzeczenia o spełnieniu wymogów procedury konstytucyjnej podczas rozpoznania i rozpatrywania sprawy oraz po uzyskaniu orzeczenia Sądu Najwyższego o wystąpieniu w działaniach, o jakie oskarża się Prezydenta Ukrainy, znamion zdrady państwa lub innego przestępstwa (Konstytucja Ukrainy, art. 111).

Parlament nie podjął żadnego z działań, których wymaga Konstytucja dla prawidłowego przeprowadzenia procedury impeachmentu. Rada Najwyższa uznała, że prezydent W. Janukowycz opuszczając terytorium Ukrainy porzucił swój urząd i tym samym nie wykonuje swoich obowiązków. Takiej procedury nie przewidziano w Konstytucji Ukrainy. Tym samym decyzja o złożeniu prezydenta z urzędu nie miała umocowania w ustawie

zasadniczej. W przyszłości może to stanowić podstawę do uznania decyzji parlamentu w tej sprawie za bezprawną i spowodować jej unieważnienie.

System polityczny Ukrainy podlega permanentnej ewolucji. Poszczególne ugrupowania polityczne rywalizując o władzę i wpływy dokonują zmian instytucjonalnych i szukają ich uzasadnienia prawnego. Stąd częste zmiany przepisów prawa, które są odzwierciedleniem dynamicznie zmieniających się politycznych preferencji i oczekiwań. W efekcie powstaje niespójny system normatywny, który łatwo można dowolnie interpretować i dostosowywać do własnych potrzeb i oczekiwań. Taka sytuacja skłania do instrumentalnego traktowania przepisów prawa. Nie powoduje żadnych zahamowań tych, którzy w danej chwili sprawując władzę mogą dowolnie zmieniać i interpretować prawo. Taka praktyka burzy nie tylko zaufanie do regulacji prawnych, ale szczególnie do ich trwałości oraz jakości i obiektywności. Nie może więc dziwić, iż duża część obywateli uważa, że można postępować w ten sposób również w innych dziedzinach życia. W związku z tym podejmuje wysiłki zmierzające do dostosowania systemu politycznego do swoich oczekiwań i potrzeb. Wzorując się na elitach władzy stosuje często metody z pogranicza legalności lub sięga po działania wręcz sprzeczne z prawem. Jak wykazały przypadki pomarańczowej rewolucji i Euromajdanu metody te okazują się efektywne.

Masowe ruchy protestu zmieniły układ polityczny na Ukrainie. W pierwszym przypadku zmiana okazała się tylko pozorna i nie zaspokoiła oczekiwań tych, którzy ją przeprowadzili. Wszystko wskazuje na to, że również Euromajdan może nie spełnić pokładanych w nim nadziei. Tym bardziej, że państwo znalazło się w bardzo trudnej sytuacji gospodarczej, politycznej i militarnej. Ukraina utraciła Krym i prowadzi wojnę z separatystami na swoich wschodnich regionach. Mimo wsparcia światowej opinii publicznej nie ma na razie szans na odzyskanie Krymu ani na zwycięskie zakończenie konfliktu na wschodzie. Sytuacja ta jest przede wszystkim bezpośrednią konsekwencją osłabienia władzy państwowej i całego państwa związanego m.in. z wydarzeniami na placu Niepodległości w Kijowie na przełomie lat 2013/2014.

Ukraina, podobnie jak Polska, boryka się z problemem frekwencji wyborczej. Udział w wyborach jest podstawowym elementem składowym społeczeństwa obywatelskiego. Brak partycypacji politycznej obywateli wskazuje na niski stopień zaangażowania w sprawy kraju, ale może również oznaczać brak wiary w realność wpływu jednostki na politykę państwa.

W Polsce frekwencja w wyborach parlamentarnych rzadko przekracza 50%, a średnia wynosi ok. 48%. Na Ukrainie mamy do czynienia z innym zjawiskiem. W pierwszych demokratycznych wyborach frekwencja wyniosła ponad 75%. W kolejnych wyborach do Rady Najwyższej zaczęła systematycznie spadać, aż do poziomu zaledwie 52% w ostatniej elekcji w 2014 r. Jest to zjawisko szczególnie niepokojące, oznacza bowiem coraz większe zniechęcenie obywateli do czynnego angażowania się w sprawy kraju. Można zaryzykować tezę, iż zaangażowanie polityczne Ukraińców systematycznie słabnie, ponieważ nie widzą oni możliwości wywierania realnego wpływu na kształt sceny politycznej swego państwa.

Tabela 3. Frekwencja w wyborach do Rady Najwyższej Ukrainy

Rodzaj wyborów	Frekwencja wyborcza (%)
Wybory parlamentarne 1994	75,61
Wybory parlamentarne 1998	71,22
Wybory parlamentarne 2002	69,30
Wybory parlamentarne 2006	66,59
Wybory parlamentarne 2007	62,38
Wybory parlamentarne 2012	57,98
Wybory parlamentarne 2014	52,42

Źródło: opracowanie własne.

Doświadczenia pomarańczowej rewolucji i Euromajdanu pokazują raczej inną tendencję. W trakcie trwania kadencji legalnie wybranych władz państwowych następuje proces ich delegitymizacji. Przybiera on w konsekwencji postać działań pozaprawnych, polegających na siłowym wymuszeniu zmian personalnych na szczytach władzy państwowej. Taka praktyka wyraźnie sugeruje, że to nie tradycyjne procedury demokratyczne decydują o kształtowaniu charakteru naczelných organów państwowych, tylko dobrze zorganizowana i zdeterminowana grupa obywateli, którzy pozaprawnymi środkami i metodami są w stanie wymusić nie tylko zmiany personalne na szczytach władzy, ale również zmienić kierunki polityki państwowej. Nie wglębiając się w analizę istoty oraz zasadności wymuszenia zmian na scenie politycznej, sposób jest nie do przyjęcia w demokratycznym państwie prawa. Powstaje bowiem przekonanie, że o kształcie polityki decydują zakulisowe układy i porozumienia, a ich przerwanie może nastąpić nie w drodze procedur parlamentarnych, tylko musi być wymuszone siłą.

Wymuszenie zmian w składzie najwyższych władz państwowych przez zgromadzenie obywateli, nawet tak duże jak podczas pomarańczowej rewolucji czy Euromajdanu, nie miało demokratycznej legitymizacji. Również wymuszone w ten sposób zmiany w systemie politycznym państwa mają podobną wadę genetyczną. Można oczywiście uzasadniać takie wystąpienia okolicznościami i sytuacją polityczną, ale równocześnie trzeba mieć świadomość, iż w przyszłości inne niezadowolone grupy społeczne podejmą podobne działania w celu dokonania kolejnych zmian politycznych czy ustrojowych. Naruszanie, nawet w tak ekstremalnych sytuacjach, przez organy państwowe konstytucyjnych procedur dokonywania zmian prawa i muszą, prędzej czy później, spotkać się z krytyką i żądaniem ich unieważnienia. W ten sposób spirala zmian będzie się nasilała, a obywatele uznają, iż jest to najprostszy sposób wprowadzania pożądanych w danej chwili modyfikacji do systemu politycznego kraju. Takie działania mogą być bardzo niebezpieczne dla stabilności państwa i stanowić zagrożenie dla demokratycznych podstaw jego funkcjonowania.

BIBLIOGRAFIA

- Konstytucja Ukrainy przyjęta na V sesji Rady Najwyższej Ukrainy 28 czerwca 1996 r., kamjieniar, Lwów 1997.
- Hurska-Kowalczyk L., 2011, *Ewolucja form rządów na Ukrainie*, [w:] *Dylematy rozwoju Ukrainy*, red. L. Hurska-Kowalczyk, Szczecin.
- Hurska-Kowalczyk L. (2011), *Opozycja polityczna na Ukrainie (1991–2006)*, Toruń.
- Kolodii A., 2010, *Trajektoria demokratycznego przejścia na Ukrainie*, [w:] *Transformacja w Polsce i na Ukrainie. Wybrane problemy*, red. A. Antoszewski, A. Kolodii, K. Kowalczyk, Wrocław.
- Kopiejczikow W.W. (red.), 2000, *Osnovi konstytucyjnego prawa Ukraini*, Kijw.
- Levitsky S., Way L.A., 2002, *Elections without Democracy. The Rise of Competitive Authoritarianism*, „Journal of Democracy”, nr 13.
- Olszański T.A., 2010, *Sąd Konstytucyjny przywraca system prezydencki na Ukrainie*, Ośrodek Studiów Wschodnich, <http://www.osw.waw.pl>, 15.01.2015.

- Pawlenko R., 2010, *Transformacja reżimu politycznego na Ukrainie*, [w:] *Transformacja w Polsce i na Ukrainie. Wybrane problemy*, red. A. Antoszewski, A. Kolodii, K. Kowalczyk, Wrocław.
- Soroka S., 2011, *Wzajemodziejstwie zakonodatelnoy i ispolnitielnoy vlasti w Ukrainie posle priezidiennckich wyborow 2010 goda*, „Środkowoeuropejskie Studia Polityczne”, nr 3.
- Sribna T., 2011, *Transformacja systemów politycznych Polski i Ukrainy: charakterystyka porównawcza głównych tendencji*, „Środkowoeuropejskie Studia Polityczne”, nr 3.
- Stelmach A., 1993, *Konstytucja i podstawowe akty prawne*, [w:] *Współczesne instytucje polityczne Polski*, red. A. Stelmach, S. Zyborowicz, Poznań.
- Stelmach A., 2015, *Legalność zmiany władzy na Ukrainie*, „Środkowoeuropejskie Studia Polityczne”, nr 4.
- <https://freedomhouse.org/report/freedom.../ukraine>.

Summary

Structural and functional dimension of the political system of Ukraine

Political changes in Ukraine are taking place in a peculiar way. They are the outcome of the competition between different political groups on the one hand, but they are also enforced by such social movements as the Orange Revolution and Euromaidan on the other. The author of this paper analyzes the reasons, the course and the present as well as future consequences of the changes in the system of power in Ukraine. On the basis of systemic analysis, he examines the subsequent changes in the political system of Ukraine in detail, indicating that they are both unconstitutional and in breach of the principles of a democratic state of law. The author also presents his forecast concerning the long-term outcomes produced by taking instrumental advantage of the temporary dominance enjoyed by various groups of politicians and the threats related to the implementation of changes to the political system of the state by means which go beyond the realm of law.

Keywords: constitutional change, Orange revolution, Euromaidan, political system in Ukraine